

Janusz Lekan

Macierzyństwo duchowe Maryi w zbawczym planie Boga Ojca

Salvatoris Mater 1/1, 158-176

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zyjemy w pełni czasów. Nasze konkretne życie zanurzone jest w tajemnicy, która dla ludzi Starego Przymierza była pełnym tęsknoty oczekiwaniem, a przez przyjście Syna Bożego stała się rzeczywistością naszego życia i powołania. Jest to tajemnica, która mieści w sobie - jak zauważa Jan Paweł II - *miłość Ojca, posłannictwo Syna, dar Ducha Świętego, Niewiastę, z której narodził się Odkupiciel, oraz nasze Boże synostwo*¹.

Najpierw więc trzeba się przyjrzeć treści i cechom miłosnego planu Boga względem człowieka. Ten plan osiąga swoją pełnię poprzez Wcielenie Syna Bożego. Dokonuje się to za sprawą Ducha Świętego i przez pełne wiary *fiat* Dziewicy z Nazaretu. Ona jest prawdziwie Matką Jezusa, doskonałego Boga i doskonałego człowieka, który stał się naszym Odkupicielem i Zbawicielem. Dlatego

Jej macierzyństwo związane jest nie tylko z osobą Chrystusa, lecz także z Jego misją. Stąd też Maryja zajmuje szczególne miejsce w realizacji tej zbawczej misji.

Następnie warto poświęcić uwagę szczegółowemu zagadnieniu, jakim jest obecność Najświętszej Maryi Panny w naszym zbawieniu. Wyraża się to w prawdzie o macierzyństwie Maryi w porządku łaski.

Rozpatrywane w jednym i tym samym planie Bożej miłości, może stać się konkretnym przejawem i formą działania Jego Opatrzności.

I. Boży plan zbawienia

1. Boża Opatrzność

Prawda o istnieniu Opatrzności Bożej jest jedną z prawd wiary, która przez wieki była żywo obecna nie tylko w refleksji teologicznej, ale także w historii dziejów człowieka. Istnienie Bożej Opatrzności to nic innego jak prosta konsekwencja prawdy o stworzeniu

¹ RM 1.

świata i człowieka przez Boga². Dlatego z jednej strony zawiera w sobie tajemnicę Boga, a zwłaszcza Jego przymioty, szczególnie: wiedzę nieograniczoną, wszechmoc, miłość i miłosierdzie. Z drugiej strony dotyka prawdy o człowieku, przede wszystkim w wymiarze jego wolności, sensu życia i współpracy ze Stwórcą³.

Stworzenie świata jest przejawem Bożej mądrości i Jego wolnej woli (por. Ap 4, 11; Ps 104, 24; 145, 9). Nie jest to jednak dzieło statyczne i podlega ciągłemu rozwojowi, gdyż stworzenie, choć posiada właściwą sobie dobroć i doskonałość, to jednak *nie wyszło całkowicie wykończone z rąk Stwórcy*⁴. Jest ono powołane do dążenia ku ostatecznej doskonałości, do której Bóg je przeznaczył. W tym dążeniu stworzenie nie jest jednak zdane tylko na własne siły. Stwórca *nie tylko daje mu byt i istnienie, ale w każdej chwili podtrzymuje je w istnieniu, pozwala działać i prowadzi je do jego celu*⁵. Stąd Boża Opatrzność to opieka Boża nad wszystkim, co wyszło z Jego rąk, a szczególnie nad człowiekiem, by wszystko doprowadzić do zamierzonej pełnej doskonałości i ostatecznego celu⁶.

Koroną stworzenia jest człowiek: jest on ośrodkiem i szczytem wszystkich rzeczy, które są na ziemi. Z Bożego Objawienia wiemy, że człowiek został stworzony na *obraz Boży*, przez co jest zdolny do poznawania i miłowania swego Stwórcy⁷. Człowiek został więc zaproszony do uczestniczenia w życiu samego Boga. Jak naucza ostatni Sobór, *człowiek już od swego początku zapraszany jest do rozmowy z Bogiem: istnieje bowiem tylko dlatego, że Bóg stworzył go*

² Jak zauważa W. Granat, prawda o Opatrzności Bożej jest nierozzerwalnie połączona z bardziej jeszcze fundamentalną i odkrywaną przez rozum ludzki prawdą o istnieniu Boga; por. W. GRANAT, *Dogmatyka katolicka*, t. IX: *Synteza*, Lublin 1967, 117.

³ Konsekwencją tego jest podwójny porządek poznania prawdy: porządek łaski dający udział w tajemnicy Boga przez Jezusa Chrystusa i porządek poznania rozumowego. Oba porządki poznania prowadzą do pełni prawdy wskazując na jej jedność. Jak pisze Jan Paweł II w encyklice *Fides et ratio - Objawienie daje pewność tej jedności, ukazując, że Bóg Stwórca jest także Bogiem historii zbawienia* (nr 34).

⁴ *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994, nr 302 (dalej: KKK).

⁵ TAMŻE, 301.

⁶ Por. A. ZUBERBIER, *Opatrzność Boża*, w: A. ZUBERBIER (red.), *Słownik Teologiczny*, t. 2, Katowice 1989, 34.

⁷ Por. Rdz 1, 27. Jan Paweł II przypomina, że ten zwięzły tekst zawiera *podstawowe prawdy antropologiczne: człowiek jest szczytem całego porządku stworzenia w świecie widzialnym; rodzaj ludzki, który bierze początek w powołaniu do istnienia mężczyzny i kobiety, wieńczy całe dzieło stworzenia; „istotami ludzkimi są oboje, w równym stopniu mężczyzna i kobieta”, oboje stworzeni „na obraz Boga”*. MD 6. Por. także GS 12.

*z miłości i wciąż z miłości zachowuje, a żyje w pełni wedle prawdy, gdy dobrowolnie uznaje ową miłość i powierza się swemu Stwórcy*⁸.

Jednakże człowiek, choć stworzony przez Boga w stanie sprawiedliwości, już na początku historii nie sprostał temu powołaniu i za namową Złego, nadużył swojej wolności. W ten sposób przeciwstawił się Bogu, odrzucił plan Jego miłości i zapragnął osiągnąć swój cel poza Nim⁹. Bóg nie opuszcza jednak człowieka po grzechu, lecz daje obietnicę Zbawiciela (por. Rdz 3, 15). Opatrzność Boża, ze względu na grzech, przyjmuje postać odkupienia, wyzwolenia człowieka. Bóg daje ludziom nieustannie pomoce do zbawienia przez wzgląd na swojego Syna, Jezusa Chrystusa Odkupiciela, *który jest obrazem Boga niewidzialnego - Pierworodnym wobec każdego stworzenia* (Kol 1, 15).

Tym planem Bożym odnośnie do człowieka rządzi szczególna pedagogia Boża. Bóg objawia ten plan człowiekowi stopniowo, jakby etapami przygotowuje go do *przyjęcia nadprzyrodzonego Objawienia, którego przedmiotem jest On sam, a które zmierza do punktu kulminacyjnego w Osobie i posłaniu Słowa Wcielonego, Jezusa Chrystusa*¹⁰. Projekt Bożego planu zbawienia ukazuje syntetycznie św. Paweł na początku *Listu do Efezjan: Niech będzie błogosławiony Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, który nappełnił nas wszelkim błogosławieństwem duchowym na wyżynach niebieskich - w Chrystusie. W Nim bowiem wybrał nas przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nieskałani [...] z miłości przeznaczył nas dla siebie jako przybranych synów przez Jezusa Chrystusa [...] ku chwale majestatu swej łaski, którą obdarzył nas w Umilowanym [...] Oznajmił nam tajemnicę swej woli według swego postanowienia, które przedtem w Nim powziął dla dokonania pełni czasów, aby wszystko na nowo zjednoczyć w Chrystusie jako Głowie: to, co w niebiosach i to, co na ziemi* (1, 3-10).

Bóg posyła swojego Syna na ziemię, aby mógł zostać zrealizowany plan zbawienia człowieka. Dokonuje tego jako potwierdzenia swojej miłości (por. J 3, 16), ukazując w najwyższym stopniu działanie swojej Opatrzności. Chce, aby człowiek powrócił do przyjaźni z Bogiem, zaprasza go do osobistego spotkania z Nim w Jezusie

⁸ GS 19.

⁹ Por. TAMŻE, 13.

¹⁰ KKK 53. W tym samym punkcie przywołany został obraz wzajemnego przyzwyczajania się do siebie Boga i człowieka, użyty przez św. Ireneusza z Lyonu, a którym ilustruje on tę Bożą pedagogię.

Chrystusie, *ażeby przez wysłanie swojego Słowa, Syna, jedynego Słowa, jakie człowieka może zrozumieć, nawiązać z nim dialog przyjaźni*¹¹. W ten sposób niedostępny Bóg daje się poznać ludziom, objawia im swoje plany i je urzeczywistnia. Bo całkowite objawienie planów Boga i Jego wewnętrznego życia mogło się dokonać przez kogoś, kto poznał Boga od wewnątrz (por. J 1, 18). Chrystus jest jedynym, który zna Go w pełni i jedynym, który może przekazać Jego znajomość innym (por. Mt 11, 27) - jest prawdziwym Bogiem. Jezus, będąc także prawdziwym człowiekiem, objawia człowiekowi pełną prawdę o nim samym: przez swoją postawę ukazuje mu jego związki z Bogiem, przedstawia ideał stosunków międzyludzkich, daje do zrozumienia czym jest człowiek w oczach Boga¹².

Tajemnicą Bożej miłości pozostaje sposób, w jaki Chrystus dopełnił dzieła odkupienia człowieka: Jego męka, śmierć, zmartwychwstanie i wniebowstąpienie. Taka jest jednak ta właśnie ekonomia zbawienia. Jezus Chrystus przyjął na siebie wszystkie konsekwencje grzechu aż po śmierć na krzyżu, by wskazać i umożliwić człowiekowi zwycięstwo nad grzechem i śmiercią. Dokonał w pełni tego, co było przewidziane: w sposób doskonały uwielbił Ojca, uczynił ludzi prawdziwie wolnymi i przywrócił przyjaźń między Bogiem a człowiekiem. Nastała pełnia czasów, w której ma miejsce przedłużenie i zastosowanie zbawienia już osiągniętego przez Syna.

Bóg posługuje się stworzeniami, ich współdziałaniem w realizacji swojego zbawczego planu. To nie jakiś znak Jego słabości czy niewystarczalności. Wręcz odwrotnie, jest to znak Jego wielkości i dobroci¹³. W sposób szczególny Bóg okazał tę wielkość i dobroć w tym, co uczynił w osobie Matki swojego Syna, Maryi.

2. Maryja w Bożym planie zbawienia

Bóg w swojej Opatrzności przewidując i dając upadłej ludzkości obietnicę Mesjasza, przewidział również osobę Jego Matki¹⁴. Boży plan zbawienia staje się więc kluczem do interpretacji osoby i życia

¹¹ L. RUBIO MORAN, *Chrystus w historii zbawienia*, Lublin 1994, 12.

¹² Odnosnie do doskonałego i ostatecznego objawienia Boga oraz objawienia tajemnicy człowieka przez Jezusa Chrystusa, zob. TAMZE, 231-244.

¹³ Por. KKK 306.

¹⁴ Odnosnie do miejsca Maryi w Bożym planie zbawienia, zob. A. L. KRUPA, *Maryja w Bożym planie zbawienia*. „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 15(1968) z. 2, 117-155; W. HANC, *Maryja w zbawczym planie Trójjedynego Boga*, „Ateneum Kapłańskie” 121(1988) z. 3 (475), 381- 394.

Maryi, która w tym planie ogarniającym wszystkich ludzi zajmuje szczególne miejsce *jako Matka Tęgo, z którym Ojciec odwiecznie związał dzieło zbawienia*¹⁵. Maryja została więc odwiecznie wybrana na Matkę Zbawiciela i przez działanie łaski Bożej do tej misji przygotowana, czyli jak powie Sobór, *obdarzona została przez Boga godnymi tak wielkiego zadania darami*¹⁶.

W różny sposób była Maryja przedstawiana i zapowiadana w przygotowawczym okresie zbawienia. Na Jej misję w historii zbawienia wskazują pewne kobiety, którymi Bóg posłużył się w zbawczym działaniu wśród swojego ludu¹⁷. Jak naucza Sobór, *Maryja zajmuje pierwsze miejsce wśród pokornych i ubogich Pana, którzy z ufnością oczekują od Niego zbawienia i dostępują go. Wraz z Nią wreszcie, wzniosłą Córą Syjonu, po długim oczekiwaniu spełnienia obietnicy, przychodzi pełnia czasu i nastaje nowa ekonomia zbawienia*¹⁸.

Momentem włączenia Maryi w Boski plan zbawienia w Chrystusie jest Zwiastowanie anioła¹⁹. Maryja przyjmuje zaproszenie Boga i przez wolne i miłujące *fiat* umożliwia pełną realizację planów Bożej Opatrzności. Stając się Matką Syna Bożego uwidacznia, że działanie pełnej miłości Bożej Opatrzności realizuje się najpierw w Niej samej. Kiedy anioł pozdrawia Maryję imieniem *łaski pełna* (Łk 1, 28), to wskazuje na całe Jej nadprzyrodzone obdarowanie związane z tym, że w planach tej Opatrzności została wybrana i przeznaczona na Matkę Chrystusa. Wszystkie przywileje, jakie otrzymała ze względu na Boże macierzyństwo, są znakiem działania Bożej Opatrzności, która przewidziała i przygotowała Ją, aby była godnym przybytkiem Boga ze swym ludem. Maryja, od pierwszej chwili swego poczęcia wolna od wszelkiej zmyy grzechowej, całkowicie przeniknięta przez łaskę Bożą, a w dziewiczym oddaniu będąc całą swoją istotą *służebnicą Pańską* (Łk 1, 38), całym sercem przyjmuje

¹⁵ RM 7.

¹⁶ LG 56.

¹⁷ Por. KKK 489, gdzie zostały wymienione ich imiona. W tym samym punkcie Katechizm przypomina także, iż należy do nich również pierwsza niewiasta, Ewa, która mimo swojego nieposłuszeństwa *otrzymuje obietnicę potomstwa, które odniesie zwycięstwo nad Złym, oraz obietnicę, że będzie matką wszystkich żyjących*.

¹⁸ LG 55.

¹⁹ O Maryi w misterium wcielenia z punktu widzenia nauki katolickiej mówił podczas Międzynarodowego Kongresu Mariologicznego w Loreto (24.03.1995) S.C. Napiórkowski OFMConv. Por. S.C. NAPIÓRKOWSKI OFMConv., *Maryja w Misterium Wcielenia. Perspektywa katolicka*. „Collectanea Theologica” 65(1995) 5-15.

zbawczą wolę Boga i całkowicie poświęca siebie osobie i dziełu swego Syna. Tak więc z łaski Boga wszechmogącego wraz ze swoim Synem i Jemu całkowicie podporządkowana służy tajemnicy odkupienia rodzaju ludzkiego. Ona pierwsza dostąpiła też udziału w pełni zbawienia poprzez wzięcie Jej do chwały niebieskiej z ciałem i duszą oraz wywyższenie przez Boga jako Królowej wszystkiego²⁰.

Warto przy tym zwrócić uwagę na jeszcze jedną kwestię. Wybranie Maryi na Matkę Zbawiciela jest wyrazem działania Bożej Opatrzności, czyli odwiecznej woli zbawienia człowieka poprzez danie mu udziału w Bożym życiu w Chrystusie. Nawiązując do tego, papież w swej encyklice maryjnej podkreśla, że *jeśli wybranie to jest kluczowe dla wypełnienia się zbawczych zamierzeń Boga w stosunku do ludzkości; jeśli odwieczne wybranie w Chrystusie i przeznaczenie do godności przybranych synów odnosi się do wszystkich ludzi - to wybranie Maryi jest całkowicie wyjątkowe i jedyne. Stąd także Jej jedyne i wyjątkowe miejsce w tajemnicy Chrystusa*²¹. A wszystko to jest darmowym darem Boga w porządku realizacji Jego zbawczych planów. W tym wypełnianiu się Bożych zamysłów wyjątkowość udziału Maryi polega na Jej aktywnym uczestnictwie w dziele zbawienia dokonany przez Chrystusa. Dlatego Sobór przypomina, że *śluszenie tedy sądzą święci Ojcowie, że Maryja nie została czysto biernie przez Boga użyta, lecz że z wolną wiarą i posłuszeństwem czynnie współpracowała w dziele zbawienia ludzkiego*²².

Medytując historię zbawienia, możemy dostrzec, że Bóg zawsze pozyskiwał sobie ludzi wybranych jako współpracowników swojego planu. Natomiast w przypadku Dziewicy z Nazaretu ten zwyczaj Boga osiągnął punkt kulminacyjny²³. Ta szczególna współpraca Maryi w dziele zbawienia ludzi wyraziła się przede wszystkim w świadomej i wolnej zgodzie Maryi na zostanie Matką Zbawiciela. Macierzyństwa nie można jednak rozpatrywać jako jedynie chwilowego aktu, lecz jako cały proces obejmujący, obok poczęcia i zrodzenia, także wychowanie i towarzyszenie dziecku, w miarę możliwości, w życiu już dorosłym. Jak zauważa włoski teolog *prawdziwe macierzyństwo polega więc na spełnianiu woli Boga, na akceptowaniu i przyjmowaniu chwila po chwili zamysłu miłości, jaki wobec*

²⁰ Por. LG 59.

²¹ RM 9.

²² LG 56.

²³ Por. L. RUBIO MORAN, *Chrystus...*, 336-337.

nas Bóg powziął²⁴. Również macierzyństwo Maryi rozciąga się w wierze na całe Jej życie, w czasie którego potwierdza swoje uległe, macierzyńskie *fiat*²⁵. Maryja uczestniczy jako Matka we wszystkich wydarzeniach zbawczych swego Syna. Pragnie, aby ten kulminacyjny moment współpracy człowieka z Bogiem mógł stać się namacalnym dowodem pełnej miłości Opatrzności Bożej czuwającej nad człowiekiem. W konsekwencji *w szczególny sposób współpracowała z dziełem Zbawiciela przez wiarę, nadzieję i miłość żarliwą dla odnowienia nadprzyrodzonego życia dusz ludzkich. Dlatego to stała się nam Matką w porządku łaski*²⁶.

Znakiem opieki Bożej Opatrzności nad człowiekiem jest dar Kościoła, w którym zbawcze dzieło Jezusa Chrystusa jest głoszone i kontynuowane. Z woli Bożej i tu nie może zabraknąć Bożej i naszej Matki. Tak więc macierzyństwo Maryi w porządku łaski trwa nieustannie, *aż do wiekuistego dopełnienia się zbawienia wszystkich wybranych. Albowiem wzięta do nieba, nie zaprzestała tego zbawczego zadania, lecz poprzez wielorakie swoje wstawiennictwo ustawicznie zjednuje nam dary zbawienia wiecznego*²⁷. Trzeba nam przyrzeć się teraz temu, w jaki sposób dokonało się i obecnie realizuje to macierzyństwo Maryi względem ludzi.

II. Macierzyństwo Maryi w porządku łaski

Świadomość macierzyństwa Maryi w ekonomii łaski była zawsze żywa i odczuwana we wspólnocie Kościoła. Pojawiła się jako owoc odczytania świadectwa Pisma św., które choć oszczędnie, to jednak wyraźnie ukazuje nierozzerwalną łączność Maryi z Chrystusem, jedność Matki z osobą i dziełem Syna. Wyrazem tej świadomości jest refleksja teologiczna św. Justyna, św. Ireneusza oraz Tertuliana, którzy, opierając się na paralelizmie Ewa - Maryja, widzą w Dziewicy z Nazaretu nową Ewę. Po raz pierwszy Ojcowie Kościoła zajmują się tu kwestią współdziałania Maryi w dziele zbawczym Jej Syna²⁸. Najpierw na Wschodzie św. Epifaniusz pierwszy nazywa

²⁴ F. CECCHIN, *W poszukiwaniu Maryi. Komentarz egzystencjalny do encykliki „Redemptoris Mater”*, Warszawa 1989, 40.

²⁵ Por. RM 14.

²⁶ LG 61.

²⁷ TAMŻE, 62.

²⁸ W takim też kontekście umieszcza ten paralelizm Sobór Watykański II (por. LG 56). Odnośnie do tego tematu w perspektywie patrystycznej, zob. L.F. MATEO SECO. *Maria, nueva Eva, según los Padres*. „Estudios Marianos” 50(1985) 53-69.

Maryję *Matką żyjących*, a potem na Zachodzie św. Ambroży, a po nim św. Augustyn widzą w Maryi współpracowniczkę Chrystusa, która miłością swą sprawiła, iż rodzą się wierni Kościoła, będący członkami jego Głowy²⁹. Począwszy od Jerzego z Nikomedii (IX w.) i Jana Geometry (X w.) tekst J 19, 25-27 zostaje zinterpretowany w sensie włączenia Maryi w odkupieńczą tajemnicę śmierci Chrystusa. Refleksja w tym temacie pogłębia się znacznie w okresie scholastycznym, a św. Bernard nie ma już wątpliwości, aby stwierdzić, że Maryja Matka Boża jest także naszą Matką³⁰.

Spróbujmy teraz przyjrzeć się duchowemu macierzyństwu Maryi w świetle współczesnej teologii i nauczania Kościoła, zwłaszcza nauczania maryjnego Soboru Watykańskiego II i encykliki Jana Pawła II *Redemptoris Mater*.

1. Główne linie myśli teologicznej

A. Natura duchowego macierzyństwa Maryi

Temat macierzyństwa Maryi znacząco naznaczył rozwój mariologii w XX w. Pojawiał się zarówno w refleksji poszczególnych teologów, jak i w pracach stowarzyszeń mariologicznych³¹. Od początku teologowie podkreślali realność tego macierzyństwa, odrzucając wszelkie próby określania macierzyństwa Maryi względem ludzi poprzez różne metafory. Jest to bowiem prawdziwe zrodzenie do życia nadprzyrodzonego. Maryja jest więc prawdziwie naszą Matką, co wyraźnie potwierdza Sobór: *(Maryja) jest prawdziwie matką członków (Chrystusowych), ponieważ miłością swoją współdziałała w tym, aby wierni rodzili się w Kościele, którzy są członkami owej Głowy*³². To prawdziwe macierzyństwo w porządku łaski polega na szczególnej współpracy Maryi z Chrystusem w zrodzeniu wiernych, członków Ciała Chrystusa, do Bożego życia łaski.

²⁹ Tekst ten przywołuje Sobór w 53 numerze *Lumen gentium*.

³⁰ Por. T.F. OSSANNA, *Madre nuestra*, w: S. DE FIORES, S. MEO (red.), *Nuevo Diccionario de Mariología*, Madrid 1988, 1205.

³¹ Po raz pierwszy w sposób zbiorowy temat ten podjęło Stowarzyszenie Mariologów Hiszpańskich na swoim posiedzeniu w Walencji w roku 1947. Por. J. LEKAN, *Maternidad espiritual de la Virgen María y los mariólogos españoles*, „Estudios Marianos” 61(1995) 262.

³² LG 53. Jak już było wspomniane, Sobór cytuje tu słowa św. Augustyna z *De sancta virginitate* VI 6: PL 40, 399.

Współpraca Maryi z Jezusem Chrystusem w dziele zbawienia zawiera się, zgodnie z Bożym rozporządzeniem, w powołaniu Jej na Matkę Odkupiciela. Dziewica z Nazaretu to wybrana od wieków Matka Syna Bożego, którego Ojciec ustanowił pierworodnym pomiędzy wieloma braćmi, *to znaczy między wiernymi, w których zrodzeniu i wychowaniu współdziała swą miłością macierzyńską*³³. Sobór podkreśla wyraźnie ścisłą zależność zachodzącą pomiędzy zrodzeniem Chrystusa i duchowym odrodzeniem chrześcijan. Posługując się Pawłową formułą stwierdza, że ludzie poprzez łaskę stają się podobni do Chrystusa, gdyż odnawia się w nas obraz Syna Bożego, którego Bóg uczynił *pierworodnym między wielu braćmi* (Rz 8, 29)³⁴. A ponieważ macierzyńskie współdziałanie Maryi w tym odrodzeniu jest skuteczne, stąd też jest Ona prawdziwie Matką ludzi, a szczególnie wierzących, którzy powinni miłować ją synowskim uczuciem³⁵.

Idąc dalej tym samym tokiem myślenia niektórzy teologowie nazywają macierzyństwo duchowe Maryi macierzyństwem *Chrystopodobniającym*. W tym bowiem macierzyństwie, które obejmuje wszystkich uczniów Chrystusa wezwanych do przyjęcia dziecięctwa Bożego, weryfikuje się najpełniej współdziałanie Maryi w tajemnicy odkupienia. Ale Maryja nie tylko przyczynia się na mocy tego macierzyńskiego współdziałania do zrodzenia i wzrastania członków Mistycznego Ciała Chrystusa, lecz także Ona sama jest najdoskonalszym ucieleśnieniem i wzorem istnienia osoby *Chrystopodobnej*, jaką odnajdujemy w całej historii zbawienia. Stąd też, jak zauważa jeden z teologów, *nie istnieje nikt ani nic, co bardziej pomogłoby nam być Chrystusowym i upodobnić się do Niego, jak Maryja, prawdziwa „forma Chrystusa”, ponieważ uformowała Go w swoim łonie i ponieważ przez Niego została uzdolniona do kształtowania Go duchowo w nas*³⁶.

Oczywiście, to macierzyństwo Maryi względem ludzi całkowicie uzależnione jest od łaskowości Boga, który w ten właśnie sposób

³³ LG 63. Por. także LG 56.

³⁴ Por. TAMŻE, 63. Por. także R. RABANOS, *La Maternidad espiritual de María en el Protoevangelio y San Juan*, „Estudios Marianos” 7(1948) 25-26. Ów hiszpański mariolog jeszcze przed Soborem uzasadnia duchowe macierzyństwo Maryi analizując ten właśnie Pawłowy tekst z Rz 8, 29, co potem znalazło swoje potwierdzenie w LG 63.

³⁵ Por. LG 53 i 67. Por. także M. LLAMERA, *La Santísima Virgen y la Iglesia*, w: *Comentarios a la Constitución sobre la Iglesia*, Madrid 1966, 1018.

³⁶ B. MONSEGU, *María y el misterio*, „Estudios Marianos” 30(1968) 21. Por. także J. ORDÓÑEZ MARQUEZ, *Maternidad plena de María. Teología de la espiritualidad mariana*, Toledo 1987, 29-36.

rozporządził bieg rzeczy. W konsekwencji jest to macierzyństwo opierające się na łasce Bożej i nią powodowane. Maryja jest więc Matką ludzi na mocy tego samego dekretu Opatrzności Bożej, który ustanowił Chrystusa pierwotnym pośród wielu braćmi³⁷. I na mocy tego samego dekretu Bóg przygotował Ją i udzielił Jej stosownych darów, jakich domaga się to macierzyństwo.

Nie możemy więc rozpatrywać duchowego macierzyństwa jako tytułu przypisywanego Maryi. Chodzi tu bowiem o funkcję, która stała się Jej misją, przyjętą i wypełnianą przez Maryję z macierzyńską troską. To macierzyństwo polega na uczestnictwie w przekazaniu duszy nadprzyrodzonego życia łaski, poprzez którą ma ona udział w Boskiej naturze³⁸. Z tej racji macierzyństwo w porządku łaski różni się istotowo od macierzyństwa fizycznego czy też adopcyjnego. Ujmowanie bowiem czysto symboliczne, uczuciowe czy metaforyczne macierzyństwa duchowego Maryi nie byłoby zgodne z obiektywnością wydarzeń zbawczych, stanowiących tajemnicę odkupienia, ani też z treścią Pisma świętego, Tradycji czy Magisterium Kościoła.

B. Etapy duchowego macierzyństwa Maryi

Sobór w swoim tekście poświęconym Bogurodzicy nie tylko podjął temat natury macierzyństwa Maryi w porządku łaski, lecz także jasno podaje etapy jego realizacji: *To zaś macierzyństwo Maryi w ekonomii łaski trwa nieustannie - poczynając od aktu zgody, którą przy zwiastowaniu wiernie wyraziła i którą zachowała bez wahania pod krzyżem - aż do wiekuistego dopełnienia się zbawienia wszystkich wybranych. Albowiem wzięta do nieba, nie zaprzestała tego zbawczego zadania, lecz poprzez wielorakie swoje wstawiennictwo ustawicznie zjednuje nam dary zbawienia wiecznego*³⁹. Można więc mówić o dwóch etapach macierzyńskiej obecności i skuteczności Maryi względem ludzi w ramach zbawczego planu Boga. Pierwszy, który można nazwać *biblijnym*, obejmuje realizację dzieła odkupienia, począwszy od Wcielenia, a kończąc na wydarzeniu Pięćdziesiątnicy. Natomiast drugi etap dotyczy aplikacji tego zbawienia w każdym człowieku pielgrzymującym przez ziemię, aż do osiągnięcia oj-

³⁷ Por. R. CASANOVAS CORTÉS, *Ejemplaridad de María en la Iglesia* (nn. 63-65), „Estudios Marianos” 30(1968) 284.

³⁸ Por. J. IBÁÑEZ, F. MENDOZA, *La Madre del Redentor*, Madrid 1988², 222.

³⁹ LG 62.

czynny niebieskiej; rozpoczyna się wraz z powstaniem Kościoła, a zakończy przy końcu czasów⁴⁰.

Współpraca Najświętszej Dziewicy w planie duchowego odrodzenia ludzi rozpoczyna się od momentu Wcielenia. Zachodzi ścisły związek macierzyństwa nadprzyrodzonego Maryi z Jej macierzyństwem Bożym, gdyż od chwili, kiedy zaczęła być Matką Chrystusa, Głowy Ciała Mistycznego, zaczęła być także Matką duchową tych, którzy staną się członkami tego Ciała. Zgodnie ze zbawczym planem Boga, aby odzyskać utraconą przez grzech godność, było konieczne nasze włączenie się w osobę Zbawiciela, Głowy nowej ludzkości. To zaś stało się możliwe w chwili zwiastowania, gdyż w poczętym przez Maryję Chrystusie znajdowaliśmy się obecni wszyscy, którzy przez włączenie w Chrystusa - Głowę mamy udział w Jego łasce, to znaczy, w życiu Bożym.

Temat początku naszego życia nadprzyrodzonego, przez fakt włączenia nas poprzez Maryję w Mistyczne Ciało, jest nauką Ojców i doktorów Kościoła, potwierdzoną przez II Sobór Watykański⁴¹. Poprzez zgodę bycia Matką Maryja sprawia, że zostajemy włączeni i odrodzeni w Jej Synu. Albowiem: *Wcielenie Syna Bożego w przeczystszym łonie Dziewicy ustanawia Chrystusa naszą Głową, a nas Jego członkami. Z tego faktu wypływa logiczna konsekwencja: Wcielenie włącza nas w Chrystusa i w Nim odradza*⁴². Pobrzmiewa tu idea o reprezentowaniu przez Maryję w momencie zwiastowania całego rodzaju ludzkiego. Kiedy w sposób wolny wyrażała zgodę, aby Syn Boży stał się człowiekiem, czyniła to w naszym imieniu, jako nowa Ewa. Ta postawa jest nie tyle wynikiem Jej osobistej odpowiedzialności wobec ludzkości, której przyszłość zależy od Jej odpowiedzi, ile bardziej wskazuje na wierność Maryi zamysłom Bożej Opatrzności. Jak podkreśla Jan Paweł II, *Bóg składa w ręce młodej Niewiasty przeznaczenie wszystkich. „Tak” Maryi jest przesłanką do tego, by urzeczywistnił się plan, który Bóg w swojej miłości przygotował, by zbawić świat*⁴³. Tak więc rozpoczynające się

⁴⁰ Por. J. ESQUERDA BIFET, *Significado salvífico de María como tipo de la Iglesia*, „Estudios Marianos” 29(1967) 157.

⁴¹ Por. LG 53, 56, 57, 61.

⁴² S. GUTIÉRREZ ALONSO, *Virgen y Madre*, Cádiz 1972, 112.

⁴³ JAN PAWEŁ II, *Maryja „nową Ewą”* (audiencja generalna, 18.09.1996), „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.), 17(1996) nr 11-12, 47. Papież cytując Katechizm Kościoła Katolickiego (nr 511) przypomina znaną formułę św. Tomasza z Akwinu, streszczającą wartość zbawczą, dla całej ludzkości, wolnej zgody Maryi na Boży plan zbawienia. *Maryja wypowiedziała swoje „tak” „loco totius humanae naturae” - w imieniu całej ludzkiej natury*. TAMZE.

w tym momencie macierzyństwo Maryi, daje udział Chrystusowi w naszej ludzkiej naturze, a nas włącza odradzająco w Boską naturę, gdyż w naturze ludzkiej, jaką Maryja na sposób macierzyński przekazuje Synowi, są włączeni i odrodzeni wszyscy ludzie tworzący rodzaj ludzki⁴⁴.

Macierzyństwo duchowe Maryi jest więc wynikiem współdziałania z Synem w duchowym odrodzeniu całego rodzaju ludzkiego. Maryja czyni to poprzez pełne i bezwarunkowe oddanie się osobie i dziełu Jezusa, na sposób macierzyński współpracując w Jego zbawczym dziele. Choć to współdziałanie dokonuje się *pod Jego zwierzchnictwem*, to - jak podkreśla Jan Paweł II - *chodzi jednak o prawdziwą współpracę, ponieważ dokonuje się ona „współ z Nim” i pociąga za sobą - poczynając od zwiastowania - czynne uczestnictwo w zbawczym dziele*. Przez udział w zwycięstwie Chrystusa nad grzechem prarodziców Maryja ukazuje się nam jako prawdziwa „*Matka żyjących*”, stąd - kontynuuje papież - *Jej macierzyństwo przyjęte w sposób wolny jako akt posłuszeństwa wobec Bożego planu, staje się źródłem życia dla całej ludzkości*⁴⁵.

To, co zostało zapoczątkowane w momencie zwiastowania rozwija się dalej w kolejnych wydarzeniach zbawczych, w których Maryja bierze udział. Takim wydarzeniem, które ukazuje wzrastającą świadomość Maryi w wypełnianiu Jej *munus maternum*, jest ewangeliczna scena wesela w Kanie (J 2, 1-12). W opisie tym zarysowuje się to, na czym to nowe macierzyństwo według Ducha konkretnie się przejawia. Jest to troska Maryi o ludzi, Matki o dzieci poprzez wychodzenie naprzeciw ich potrzebom. Ta pomoc dotyczy tego, co najistotniejsze dla człowieka, jako że *owo wychodzenie naprzeciw potrzebom człowieka oznacza równocześnie wprowadzenie ich w zasięg mesjańskiej misji i zbawczej mocy Chrystusa. Jest to więc pośrednictwo*⁴⁶. Z tekstu Janowego widać jaki charakter ma to pośrednictwo. Maryja czyni to jako Matka, nie tylko Chrystusa, ale i Matka ludzi w porządku łaski. Stąd też to pośrednictwo ma charakter macierzyński, jest konkretnym sposobem realizacji przez Nią misji macierzyńskiej, przewidzianej dekretem Bożej Opatrzności, która trwać będzie w czasie aż do spełnienia historii.

⁴⁴ Por. M. LLAMERA, *María, Madre de los hombres y de la Iglesia*, w: *Enciclopedia Mariana Posconciliar*, Madrid 1975, 408.

⁴⁵ JAN PAWEŁ II, *Maryja „nową Ewą”...*, 47.

⁴⁶ RM 21. Odnośnie do macierzyńskiego pośrednictwa Maryi w ujęciu maryjnej encykliki Jana Pawła II, zob. K. MACHETA, *Macierzyńskie pośrednictwo Maryi w świetle encykliki „Redemptoris Mater” Jana Pawła II*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 38(1989) z. 2, 67-85.

Nie ulega wątpliwości, iż wydarzeniem, w którym z największą oczywistością przejawia się macierzyńskie pośrednictwo, jest szczytowy moment w historii zbawienia: ofiara Chrystusa na krzyżu. Tutaj dopełnia się nowe macierzyństwo Maryi względem ludzi. Maryja jest obecna pod krzyżem swojego Syna nie tylko jako Jego Matka, ale także i nasza (J 19, 25-27). Z wyraźnej woli Jezusa macierzyństwo Maryi mocno i nierozzerwalnie włączone zostaje w tajemnicę Jego Paschy: zbawienia całej ludzkości. Maryja, znajdując się pod bezpośrednim działaniem tej tajemnicy, którą ogarnięci zostali wszyscy ludzie, zostaje dana nam wszystkim jako nasza Matka⁴⁷.

Tak więc macierzyństwo według Ducha to macierzyństwo najgłębsze i najpełniejsze. Poprzez ofiarę Chrystusa otrzymujemy dar Ducha i możliwość stania się dziećmi Bożymi. W tym szczytowym momencie odkupienia Maryja jest obecna jako Matka: z macierzyńską intensywnością. Jest obecna w pełni jako Matka Chrystusa i Matka wszystkich ludzi. W wypowiedzianych z krzyża słowach Jezus podkreśla nie tylko życiodajne więzy między sobą a Matką, lecz także równie istotną więź między swoją Matką a wszystkimi ludźmi, reprezentowanymi przez Jana⁴⁸. Od tej chwili to, co najważniejsze w Maryi, winno być widziane nie w więzach ciała i krwi, lecz w Jej nowej misji. Tak więc w wydarzeniu Kalwarii, *choć nie ma mowy o zmianie imienia, jak ma to miejsce w innych biblijnych przypadkach, to spotykamy się z tą samą rzeczywistością: Maryję nazywa się imieniem, które oznacza i określa Jej misję*⁴⁹.

To ogłoszenie przez Jezusa macierzyństwa Maryi w porządku łaski Jan Paweł II nazywa *testamentem z Krzyża*⁵⁰. Dokonuje się to w godzinie, w której wypełnia się dzieło zbawienia. Zostają objawione nowe więzy łączące Maryję i uczniów Chrystusa, które zakładają odpowiednią postawę tych, którzy w tym momencie obdarzani są nowym życiem, a Maryja zostaje im dana jako ich Matka. Stąd też *nie możemy już zadowolić się widzeniem w słowach umierającego Jezusa jedynie proklamacji macierzyństwa duchowego Maryi wobec wszystkich wierzących. Jest to testament, w którym mnie konkretnie Maryja zostaje dana jako moja Matka. Testament zaś winien zostać zaakceptowany i zrealizowany*⁵¹. W ten sposób do cech praw-

⁴⁷ Por. RM 23.

⁴⁸ Por. F. CECCHIN, *W poszukiwaniu Maryi...*, 46.

⁴⁹ F. F. RAMOS, *El Espíritu Santo y María en los escritos joannicos*, „Ephemerides Mariologicae” 28(1978) 185.

⁵⁰ RM 23.

⁵¹ C. POZO, *La Maternidad espiritual de María*, „Scripta Theologica” 20(1988) 197.

dziwego ucznia Chrystusa dołączona zostaje jeszcze jedna: przyjęcie Maryi do siebie, czyli życie w ramach tego macierzyństwa⁵². W strukturach życia duchowego powinien znajdować się wymiar maryjny, u którego fundamentów leży pewna *komunia życia*. W konsekwencji tego pobożność maryjna każdego ucznia Chrystusa winna prowadzić do synowskiego oddania Tej, która jest jego Matką⁵³.

Macierzyństwo duchowe Maryi trwa nieustannie i *znajduje swoją „nową” kontynuację w Kościele i przez Kościół, jakby symbolicznie obecny i reprezentowany przez Jana*⁵⁴. Zgodnie z odwiecznym planem Bożej Opatrzności, co potwierdza również Tradycja, to nowe macierzyństwo Maryi jest *odbiciem i przedłużeniem Jej macierzyństwa w odniesieniu do Syna Bożego*⁵⁵. Zawsze posługa macierzyńska Maryi jest służbą zbawieniu. Jeśli na etapie *biblijnym* dotyczyła ona współdziałania w otwarciu źródła łask, to w czasach Kościoła znajduje swoje przedłużenie w aplikowaniu tych łask w życiu konkretnych ludzi, czyli w ich odrodzeniu i uświęceniu. To macierzyństwo względem ludzi przejawia się przede wszystkim w macierzyńskim uczuciu i pośrednictwie Maryi.

Pośrednictwo Maryi jest szczególne z wielu powodów. Maryja jest Matką, która wstawia się przed Synem za tymi, którzy również z Jego woli stali się Jej synami. Jest to pośrednictwo dotyczące łask, w których otrzymaniu Ona również uczestniczyła. Wreszcie jest to pośrednictwo, które Ona realizuje w rzeczywistości swojego bytu stworzonego⁵⁶.

Jak zauważa Jan Paweł II w swej maryjnej encyklice, pośrednictwo Maryi będące przejawem Jej *munus maternum*, jest konkretnym wyrazem Jej matczynej obecności w zbawczej tajemnicy Chrystusa i Kościoła. Ta posługa Maryi jest wyjątkowa i szczególna. *Wynika z Jej Boskiego macierzyństwa i tylko na gruncie pełnej prawdy o tym macierzyństwie może być rozumiana i przeżywana w wierze*⁵⁷.

⁵² Jan Paweł II poświęca jedną ze swoich katechez maryjnych tej właśnie kwestii. Zob. JAN PAWEŁ II, *Oto Matka twoja* (audiencja generalna, 7.05.1997), „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.), 18(1997) nr 8-9, 44.

⁵³ Por. C. POZO, *La Maternidad...*, 199. Odnośnie do praktycznych konsekwencji maryjnego wymiaru życia chrześcijańskiego zob. J. NAGÓRNY, *Maryjny wymiar moralnego życia uczniów Chrystusa*, w: J. S. GAJEK MIC, K. PEK MIC (red.), *Matka Jezusa wśród pielgrzymującego Kościoła*, Warszawa 1993, 291-303.

⁵⁴ RM 24.

⁵⁵ TAMŻE.

⁵⁶ Por. C. POZO, *María, Madre nuestra y piedad mariana*, „Estudios Marianos” 48(1983) 245.

⁵⁷ RM 38.

Macierzyństwo Boże Maryi jawi się więc jako pierwszy wymiar Jej pośrednictwa. W tym też wymiarze winna być widziana scena zwiastowania, a zwłaszcza Jej zgoda na macierzyństwo, będąca wyrazem Jej oblubieńczej miłości.

Kolejnym wymiarem macierzyńskiego pośrednictwa Maryi jest Jej udział w dziele zbawczym Syna. Jeden z włoskich teologów, komentując encyklikę *Redemptoris Mater* stwierdza, że to właśnie z osobistego uczestniczenia Maryi w paschalnej tajemnicy Syna (zawierającej mękę, śmierć, zmartwychwstanie, uniebowstąpienie i zesłanie Ducha Świętego) wypływa macierzyńskie pośrednictwo wobec Kościoła i całej ludzkości⁵⁸. To współdziałanie Maryi z Chrystusem jest skutkiem Jej Bożego macierzyństwa, które otwarte było nie tylko na osobę Zbawiciela, lecz także na Jego zbawcze dzieło. Dlatego ostatni Sobór podkreśla, iż z postanowienia Opatrzności Bożej Maryja jest nie tylko Matką, lecz także i szlachetną towarzyszką Mesjasza i Odkupiciela⁵⁹. Rozwijając tę myśl, Jan Paweł II doda, że miało to wymiar nieustannego podążania naprzód w pielgrzymce wiary, a w tym pielgrzymowaniu aż do stóp Krzyża dokonało się równocześnie Jej macierzyńskie współdziałanie z całym posłannictwem Zbawiciela, z Jego dziełem i Jego cierpieniem⁶⁰. Wraz z postępami w tym pielgrzymowaniu wiary wzrasta również żarliwa miłość Maryi wobec tych wszystkich, do których skierowane jest posłannictwo jedynego Zbawiciela. W ten sposób Maryja wchodziła w sobie tylko właściwy sposób w to jedyne pośrednictwo „między Bogiem i ludźmi”, którym jest pośrednictwo Człowieka - Jezusa Chrystusa⁶¹. Nie wolno jednak zapominać, że pośrednictwo Maryi, posiadające specyficznie macierzyński charakter, choć wyjątkowe i szczególne, jest jednak pośrednictwem podporządkowanym i w niczym nie umniejszającym jedynego pośrednictwa Chrystusa⁶². Tym

⁵⁸ F. CECCHIN, *W poszukiwaniu Maryi...*, 74.

⁵⁹ Por. LG 61.

⁶⁰ RM 39.

⁶¹ TAMŻE.

⁶² Do tego tematu nawiązuje Jan Paweł II także w katechezie „Maryja jako Pośredniczka” (1.10.1997). Zob. „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.), 19(1998) nr 1, 39. Por. także F. CECCHIN, *W poszukiwaniu Maryi...*, 67-73. Nawiązując do wyjątkowości pośrednictwa Maryi, autor cytuje słowa kardynała J. Ratzingera, który zauważa, że pośrednictwo Maryi, aczkolwiek mieści się na linii współpracy stwórczej wobec dzieła Odkupiciela, przybiera jednak charakter wyjątkowości, przekracza w wyjątkowy sposób pośredniczenie dostępne dla każdego człowieka w komunii świętych [...]. Szczególność pośrednictwa Maryi polega na fakcie, że jest to pośrednictwo macierzyńskie, podporządkowane stałym narodzinom Chrystusa na świecie. TAMŻE, 72.

samym współdziałanie Maryi pozostawia nienaruszoną jedność pośrednictwa Chrystusa. Jest ono bowiem darem otrzymanym od Niego i swoją wartość czerpie z wewnętrznej wartości zbawczej dzieła odkupieńczego Chrystusa. Z czystej tylko łaski, jako przejaw działania Bożej Opatrzności, bierze Maryja udział w dziele zbawczym Chrystusa, wchodząc jako pomoc i służebnica w ekonomię zbawienia⁶³.

To macierzyńskie pośrednictwo Maryi, zapoczątkowane w chwili Zwiastowania i potwierdzone w innych wydarzeniach zbawczych, trwa nadal w dziejach Kościoła i świata. Maryja poprzez swą macierzyńską miłość opiekuje się braćmi swojego Syna pielgrzymującymi do domu Ojca. *W ten sposób macierzyństwo Maryi trwa stale w Kościele jako wstawiennicze pośrednictwo*⁶⁴. Maryja wnosi swój wkład we wzrost naszego życia duchowego. Zawsze czyni to jako Matka: Matka Chrystusa i Matka nasza. Macierzyństwo i pośrednictwo są więc w Maryi nierozdzielnie związane. *W ten sposób - zauważa jeden ze współczesnych teologów hiszpańskich - spośród wszelkiego rodzaju pośrednictwa podporządkowanego jednemu pośrednictwu Chrystusa wyróżnia się jedna szczególnie cecha pośrednictwa wstawienniczego Maryi; cecha, której nie posiada wstawiennictwo żadnego ze świętych, a która charakteryzuje tylko i wyłącznie Maryję, mianowicie: jest to pośrednictwo macierzyńskie nie tylko dlatego, że Maryja jest Matką Chrystusa, wobec którego pośredniczy („Pośredniczka wobec Pośrednika”), lecz także dlatego, iż jest Ona Matką tych, w których problemach pośredniczy („Matka żyjących”)*⁶⁵.

Duchowe macierzyństwo Maryi ma również charakter wzorczy⁶⁶. Maryja współdziała we wroście życia duchowego ludzi nie tylko poprzez swoje macierzyńskie pośrednictwo, lecz także przez wzór swoich cnót. Idea ta pojawia się po raz pierwszy w adhortacji apostołskiej *Signum magnum* Pawła VI⁶⁷. Nawiązując do tego faktu, jeden z teologów hiszpańskich zauważa, że *Paweł VI poszerzył nauczanie soborowe w temacie duchowego macierzyństwa Maryi w jego stadium niebieskim, dodając inny, obok pośrednictwa, nowy*

⁶³ Por. T. STUDY, *Macierzyński udział Maryi w budowaniu Kościoła Nowego Przymierza*. „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 39(1982) z. 2, 220-221.

⁶⁴ RM 40.

⁶⁵ C. POZO, *La Maternidad...*, 195.

⁶⁶ Por. RM 44.

⁶⁷ Adhortacja poświęcona jest czci i naśladowaniu Najświętszej Maryi Panny, Matki Kościoła i nosi datę 13 maja 1967 roku; zob. w: *Matka Odkupiciela Matką Kościoła. Dokumenty* (Na zlecenie Komisji Maryjnej Episkopatu Polski), Warszawa 1990, 228-229.

*sposób Jej macierzyńskiej troski: bycie wzorem*⁶⁸. Ten nowy sposób oddziaływania Najświętszej Dziewicy wobec ludzi odkupionych posiada szczególną skuteczność, wyrażającą się w obudzeniu w nich pragnienia naśladowania Chrystusa, czego Maryja jest najdoskonalszym wzorem. To bycie wzorem nie jest czymś statycznym, lecz czynnym oddziaływaniem zmierzającym ku uświęceniu ludzi odkupionych, gdyż jest to przejaw Jej duchowego macierzyństwa⁶⁹.

W ramach obecnego tematu zostały przedstawione tylko najważniejsze rysy duchowego macierzyństwa Maryi. Niektóre, wymagające oddzielnego studium, zostały świadomie pominięte, choćby relacja Duch Święty i Maryja. Nie była jednak celem tego studium wyczerpująca charakterystyka istoty macierzyństwa Maryi w porządku łaski. Wymagałoby to całkiem oddzielnego opracowania. Tym razem macierzyństwo duchowe Maryi zostało zarysowane jako przejaw działania Bożej Opatrzności względem ludzi w ramach zbawczego planu Boga Ojca. Jak wyrazem tej Opatrzności było zbawcze dzieło Jezusa Chrystusa, Zbawiciela wszystkich ludzi, tak również jej wyrazem jest macierzyńska misja Maryi względem ludzi, będąca skutkiem i elementem tego samego, jedyne planu zbawczego Boga.

ks. dr Janusz Lekan
Katolicki Uniwersytet Lubelski (Lublin)

ul. Orzechowskiego 10
PL - 20-429 Lublin
E-mail: jlekan@kuria.lublin.pl

La maternidad espiritual de María en el plan redentor de Dios Padres

(Resumen)

El siguiente estudio versa sobre el tema de la maternidad espiritual de María vista a la luz del plan divino de salvación. Este plan alcanza su plenitud en la encarnación del Hijo de Dios, gracias a la obra del Espíritu Santo y lleno de la *fiat* de la Virgen de Nazareth. Ella es la verdadera Madre de Jesús, perfecto Dios y perfecto hombre, que se hizo nuestro Redentor y Salvador. Por eso su maternidad

⁶⁸ J. A. DE ALDAMA, *La Santísima Virgen María en la enseñanza conciliar y posconciliar*, „Seminarium” 27(1975) 501.

⁶⁹ Por. J. CASCANTE, La doctrina del Magisterio eclesiástico sobre la Santísima Virgen desde el capítulo VIII de la „Lumen gentium” hasta nuestros días, „Estudios Marianos” 32(1969) 34.

no solamente está relacionada con la persona de Jesús, sino también con su misión. De ahí que María ocupa un puesto especial en la realización de esta salvífica misión.

La primera parte del estudio trata del plan salvífico de Dios. Primero se esboza la idea de la Providencia divina. En su centro está el misterio del amor divino que se reveló en Jesucristo y que abarca a cada hombre. Cristo por su obra redentora alabó al Padre de manera perfecta, hizo a los hombres verdaderamente libres y devolvió la amistad entre Dios y hombre. En la realización de su plan, Dios se sirve de la colaboración de las criaturas. Esto lo observamos de modo perfecto en María, en que esta colaboración alcanzó su cumbre. De ahí que luego el estudio trata del puesto de la Virgen Santísima en el divino plan de la salvación. María ha sido elegida desde siglos a la Madre de Dios y por la obra de la gracia divina preparada para esta misión. En ésta se muestra la actuación de la amorosa Providencia divina. Dios, dando a su Hijo la Madre, nos la da también a nosotros.

El don de la Madre que recibimos de Dios se actualiza en su maternidad por orden de la gracia. La segunda parte del estudio, que está dedicada a la reflexión sobre este misterio, se apoya principalmente en la enseñanza del Magisterio y teología contemporáneos, sobre todo en la enseñanza mariana del Concilio Vaticano II y la encíclica *Redemptoris Mater* de Juan Pablo II. Intentamos presentar los rasgos más fundamentales del pensamiento teológico sobre tema en cuestión.

En primer lugar se esboza la naturaleza de la maternidad espiritual de María. Hay que recalcar que se trata de una verdadera maternidad a la que debemos nuestra vida sobrenatural, descartando, de este modo, cada tipo de maternidad de donación, adopción o federación. María es verdaderamente nuestra Madre, pues nps dió la vida. De ahí que se trata de una maternidad por orden de la gracia que produce en nosotros un ser nuevo, una nueva naturaleza, por la cual empezamos a vivir vida divina y gracias a la cual nos llamamos y somos realmente hijos de Dios. Dicha maternidad consiste en la singular colaboración de María con Cristo en el nacimiento de los fieles, miembros del Cuerpo de Cristo, a la divina vida de la gracia. La Virgen Santísima es la elegida desde la eternidad Madre del Hijo de Dios, a quien Padre hizo primogénito entre muchos hermanos. De este modo existe una estrecha relación entre el nacimiento de Cristo y la espiritual generación de los hombres. Siguiendo esta línea del pensamiento, algunos teólogos llegan a llamar la maternidad espiritual de María una maternidad „cristiconformante”. No se puede olvidar que dicha maternidad depende por entero de la gracia de Dios y es el signo de la amorosa Providencia divina.

En segundo lugar se estudia el cómo se realiza la maternidad espiritual de María, es decir, se perfilan sus estadios. Esta maternidad salvífica abaraca toda la vida de María y tiene dos etapas fundamentales. La primera, „etapa bíblica”, comienza en el „consensus” de la Encarnación y concluye en Pentecostés, pues, abaraca el tiempo en que se verifica la redención. La segunda se inicia con la historia de la Iglesia y concluirá al final de los tiempos, de modo que comprende el tiempo en que se aplica la redención a cada uno de los que peregrinan por la tierra hasta alcanzar la patria celestial.

El comienzo de nuestra vida sobrenatural se da por el hecho de insertarnos en el Cuerpo Místico en el momento de la Anunciación. Dios pone el destino de todos en manos de la Virgen. El „sí” de María es la premisa para que se realice el designio que Dios, en su amor, trazó para la salvación del mundo. Aquí María, nueva Eva, comienza a desempeñar su papel como Madre nuestra.

Lo que comenzó en la Anunciación se desarrolla en otros acontecimientos salvíficos en los que participa María. La nueva maternidad de María se muestra en la escena de las bodas de Caná, donde María realiza su función maternal de media-

dora. Pero esta mediación maternal se demuestra más claramente en la escena de Calvario. Aquí esta nueva maternidad de María alcanza su zénit. Por la clara voluntad de Jesús la maternidad de María está profundamente incluida en el misterio de su Pascua. La maternidad de la gracia está proclamada como „testamento de la Cruz”, en que se nos da a cada uno a María como Madre y que, al mismo tiempo, requiere nuestra aceptación y cumplimiento personal.

Esta mediación maternal de María continua en la vida de Iglesia. María intercede ante el Hijo por aquellos que El quiso que también fueran hijos suyos. Aunque la Virgen intercede por las gracias, lo realiza con toda su realidad existencial humana. María actúa siempre como Madre: Madre de Cristo y Madre nuestra. El don de la Madre es una señal viva de que la Providencia divina vela por nosotros.